

DZIEŃ 1. ZMARTWIENIE KSIĘŻYCA

1. Oglądanie filmu edukacyjnego – „Układ Słoneczny dla dzieci - 123 Edukacja”

<https://www.youtube.com/watch?v=Aug7FRYvIHU>

2. Rozwiązywanie zagadki.

*Czasem ma kształt bułki,
czasem – srebrnego rogala.
Kiedy słońce gaśnie,
on na niebie się zapala.
Wśród gwiazdek, wysoko,
świeci się z daleka,
można już do niego
dolecieć rakieta.*

- Oglądanie obrazków przedstawiających księżyc w kształcie koła i rogalika (załącznik).
- Dziecko rysuje te kształty palcem w powietrzu.
- Wypowiada się na temat, czy widziało księżyc i jak on wyglądał.

3. Słuchanie opowiadania Joanny Papuzińskiej *Jak nasza mama zreperowała księżyc (ilustracje w załączniku)* -

<https://www.youtube.com/watch?v=pzT7QEVBlaI>

Mama opowiadała potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyjrzała przez okno, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej matą, białą chmurką, płyną mu łzy.

– Co się stało? – spytała nasza mama. – Dlaczego płaczesz?

– Buuu!... – rozplakał się wtedy księżyc na cały głos. – Chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek!

Księżyc odsunął białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma utrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.

– Co to będzie! – lamentował księżyc. – Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!

– Cicho – powiedziała mama. – Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu, na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie.

Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama nałożyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki, jakiego brakowało księżycowi.

– Siedź teraz spokojnie – powiedziała – to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek.

Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko, i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i tymi skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżycy.

– Gotowe! – powiedziała. – Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te plasterki wyrzucić.

Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!

• Rozmowa na temat opowiadania.

- Kto płakał w nocy i obudził mamę? Co się stało księżycowi?
- O co martwił się księżyc? Na jaki pomysł wpadła mama?
- Z jakich składników zrobiła ciasto?
- Czego użyła do przyklejenia brakującego rożka?
- O co mama poprosiła księżyc?

4. Słuchanie piosenki „W UKŁADZIE SŁONECZNYM” - <https://www.youtube.com/watch?v=yxVMhKt-cvI> – dowolny taniec przy muzyce

Ref.: W Układzie Słonecznym wirują planety
Wszystkie w innym tempie, okrążają Słońce
Różnią się kolorem, masą i rozmiarem
Lata lecą, one stale kręcą się wytrwale

1. Merkury, to ja!

Jestem pierwszy i najmniejszy
Moją powierzchnie pokrywają ogromne kraterzy
Z własną pogodą nie umiem dojść do zgody
W dzień jest mi gorąco
W nocy bardzo marzną, brrr

2. Mam na imię Wenus

Jestem druga w kolejności
U mnie nieustannie upał jest bezlitosny
Wiruję wolno, nigdzie się nie śpieszę
I bardzo jasno świecę się na niebie

3. Tu Ziemia! Witam serdecznie! Czuję się świetnie

Zamieszkują mnie roślinki, zwierzątka i ludzie
Jestem trzecią planetą od Słońca
Moja atmosfera jest cudna
Mam dużo wody, więc śmiało wpadnij ochłodzić

4. Hej tu Mars, planeta numer cztery

Bardzo się czerwienię, jestem cały zardzewiały
Mam najwyższe góry i od groma pyłu
A! Nic nie widzę, znowu leci mi do oczu!

Ref.: W Układzie Słonecznym wirują planety...

5. Joł, joł, Jowisz, największy olbrzym gazowy

Piąty od Słońca, na pewno nie przeoczysz
Choć moja masa jest potężna niezwykle
To z wszystkich planet kręcę się najszybciej

6. Siemanko tutaj Saturn, też się składam z gazów

Po moich pierścieniach poznasz mnie od razu
Wirują w nich kamienie, pył i sporo lodu
Jestem szósty od Słońca, w głowie to zakoduj

7. Cześć, to ja, lodowy gigant o imieniu Uran

Na mnie jest najniższa temperatura
Słynę z bladego, błękitnego koloru
Jestem siódmą planetą i wiruję na boku

8. Na koniec ja swoje trzy grosze wtrączę

Nazywam się Neptun i najdłużej okrążam Słońce
Tworzę huragany co powalą wszystko
Więc nie zbliżaj się zbyt blisko bo cię zdmuchnę jak piórko

Ref.: W Układzie Słonecznym wirują planety
Wszystkie w innym tempie, okrążają Słońce
Różnią się kolorem, masą i rozmiarem
Lata lecą, one stale kręcą się wytrwale

5. Zabawa ruchowo-naśladowcza *Rakieta*.

- Dziecko przykuca, dłonie trzyma na udach.
- Na słowa N. *Uruchamiamy raketę* zaczyna rytmicznie uderzać w uda; najpierw powoli, potem coraz prędzej.
- Na słowo: *Start* wyciąga do góry ręce i głośno krzyczy: *Uuuuu...* (rakieta odleciała).
- Zabawę powtarzamy kilka razy.

6. Ćwiczenie graficzne *Kolorowy księżyc*.

Kolorowanie rysunku zabawnego księżycyca z wykorzystaniem wybranych przez siebie kolorów.











